

sygn. akt VII Pa 162/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Szczuka (spr.)

Sędziowie: SSO Anna Kozłowska-Czabańska

SSO Dorota Michalska

Protokolant: st.sekr.sądowy Maria Nalewczyńska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 stycznia 2018 r. w Warszawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

o diety, koszty podróży służbowej

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
z dnia 28 czerwca 2017 r., sygn. VI P 40/17

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. S. kwotę 1350 zł (słownie: tysiąc trzysta pięćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

SSO Anna Kozłowska-Czabańska SSO Zbigniew Szczuka SSO Dorota Michalska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie z powództwa M. S. przeciwko (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. o diety i koszty podróży służbowej, w punkcie 1 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 19740,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 kwietnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, w punkcie 2 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3600,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a w punkcie 3 nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 987,00 złotych tytułem opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony z mocy ustawy (k. 122 a. s.).

Pozwana w dniu 9 sierpnia 2016 r. złożyła apelację zaskarżając w całości ww. wyrok oraz wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości (k. 145-152 a. s.).

Po rozpoznaniu apelacji, Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie wyrokiem

z dnia 13 grudnia 2016 r. uchylił zaskarżony wyrok z dnia 28 czerwca 2016 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi-Północ

w Warszawie, VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w instancji odwoławczej. W uzasadnieniu wyroku wskazano, że przeprowadzone przez Sąd I instancji postępowanie dowodowe

nie doprowadziło do ustalenia i zbadania wszystkich okoliczności faktycznych niezbędnych do rozpoznania istoty sprawy. Koniecznym zatem było przeprowadzenie dowodów, które pozwolą na zbadanie, czy powodowi należne są diety oraz koszty podróży służbowej

w okresie, kiedy przebywał on na zwolnieniach lekarskich. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd I instancji został zobowiązany do ustalenia, kiedy i jakie konkretnie faktycznie odbywał powód podróże służbowe poprzez uzupełnienie zeznań przesłuchiwanych już

w procesie świadków, zadecydowanie o zasadności zgłaszanych przez strony wniosków dowodowych, w tym o dopuszczeniu dowodów z dokumentów, przesłuchanie strony

na wskazane wyżej okoliczności oraz mając na uwadze obowiązującą w procesie zasadę kontrydiktoryjności, zobowiąże pełnomocników stron do złożenia ewentualnych dodatkowych wniosków dowodowych (k. 200-212 a. s.).

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ

w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 28 czerwca 2017 r w sprawie z powództwa M. S. przeciwko (...) Spółka

z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. o diety i koszty podróży służbowej, w punkcie 1 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 14988,24 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 kwietnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r.

oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

w punkcie 2 w zakresie kwoty w wysokości 2641,68 złotych umorzył postępowanie,

w punkcie 3 wyroku w pozostałym zakresie oddalił powództwo, w punkcie 4 wyrokowi

w punkcie 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności do wysokości kwoty 5318,24 złotych, w punkcie 5 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4050,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w punkcie 6 zasądził od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie kwotę

82,31 złotych tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa

oraz w punkcie 7 nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie kwotę 749,00 złotych tytułem opłaty od pozwu, od której powód zwolniony był z mocy ustawy (k. 324-325 a. s.).

Sąd Rejonowy ustalił, że powód był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. z siedzibą

w W. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony z dnia 30 grudnia 2010 r.

na stanowisku operatora ładowarki. Jako miejsce pracy wskazano dział budowy – siedzibę firmy oraz tereny inwestycji prowadzonych przez firmę na obszarze kraju. Wynagrodzenie powoda określone w stawce godzinowej wynosiło 8,30 złotych za godzinę pracy. Powodowi przysługiwała również premia akordowa. Wynagrodzenie powoda liczone jak ekwiwalent pieniężny za urlop wypoczynkowy wynosiło 5318,24 złotych. Aneks nr (...) do umowy

o pracę z dnia 1 kwietnia 2011 r. zmieniono miejsce pracy powoda na dział budowy – siedzibę firmy przy ul. (...) w W. oraz tereny inwestycji prowadzonych przez firmę na obszarze województwa (...). Pozostałe warunki umowy o pracę nie uległy zmianie. Do zakresu obowiązków powoda należało m.in.: obsługa maszyn

i urządzeń zgodnie z posiadanymi uprawnieniami, dbałość o dobry stan techniczny sprzętu będącego w dyspozycji, a w szczególności dokonywanie okresowych przeglądów, prowadzenie kart pracy sprzętu, prawidłowe wykorzystanie i zużycie materiałów powierzonych do wykonania zadania oraz informowanie bezpośredniego przełożonego

o bieżącej realizacji zadań i pojawiających się trudnościach. Faktycznie powód świadczył pracę na terenie województwa (...), (...) oraz (...),

w związku z wykonywaniem zadania polegającego na budowie drogi wojewódzkiej nr (...)

z D. do N.. Do pracy w D. powód został skierowany telefonicznie. Ostatecznie zgodził się na ten wyjazd, gdyż obawiał się ewentualnej konsekwencji w postaci utraty pracy, gdyby odmówił. W czasie realizowania budowy powód przebywał w domu jednorodzinny w D., którego koszt najmu opłacał pracodawca. We własnym zakresie zapewniał sobie wyżywienie. Powód w soboty rano wyjeżdżał do domu w Z.

i wracał do pracy w poniedziałek rano. Powód podróżował własnym samochodem osobowym marki S. (...) i pokrywał koszty dojazdu. Powód nie otrzymywał diet i kosztów podróży służbowej. Kierownicy budowy otrzymali informację od zarządu pozwanej, iż diety za czas budowy w D. nie będą wypłacane pracownikom, bowiem jest to budowa, która będzie trwała przez dłuższy okres czasu, a nie jest to budowa incydentalna trwająca tydzień czy dwa tygodnie. Powód przebywał na urlopie wypoczynkowym w dniach:

od 8 do 12 lipca 2013 r., 16 września 2013 r., 25 listopada 2013 r., od 9 do 13 grudnia 2013 r., 16 stycznia 2014 r., 3 marca 2014 r. oraz 17 marca 2014 r. W okresach od dnia 23 grudnia 2013 r. do dnia 7 stycznia 2014 r., od dnia 17 do dnia 31 stycznia 2014 r., od dnia 1 do dnia 14 lutego 2014 r. oraz od dnia 15 do dnia 28 lutego 2014 r. powód był niezdolny do pracy

z powodu choroby. Powód nie świadczył pracy w dniach od 8 do 12 lipca 2013 r.,

od 9 do 13 grudnia 2013 r., od 23 do 27 grudnia 2013 r., od 30 grudnia 2013 r. do 3 stycznia 2014 r., od 20 do 24 stycznia 2014 r., od 27 do 31 stycznia 2014 r., od 3 do 7 lutego 2014 r., od 10 do 14 lutego 2014 r., od 17 do 21 lutego 2014 r. oraz od 24 do 28 lutego 2014 r. Strony rozwiązały stosunek pracy na mocy porozumienia stron w dniu 14 kwietnia 2014 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sądowych i na podstawie zeznań świadków A. S. oraz K. Z., a także na podstawie zeznań powoda.

Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom świadka, bowiem były one logiczne, spójne

i korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Świadek A. S. potwierdziła, że powód wykonywał pracę na terenie budowy

w D. w spornym okresie i dojeżdżał do swojego miejsca zamieszkania na weekendy własnym samochodem osobowym.

Z kolei świadek K. Z. potwierdził,

że pracownicy na sobotę i niedzielę udawali się domów opuszczając teren budowy

w D. oraz fakt niewypłacania przez pracodawcę diet. Sąd I Instancji dał wiarę zeznaniom powoda uznając je za logicznie

i korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Sąd Rejonowy ustalił również stan faktyczny

na podstawie zeznającego w charakterze strony członka zarządu pozwanej M. B.

w zakresie, w jakim korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Autentyczność i treść dokumentów stanowiących podstawę ustalenia stanu faktycznego nie była kwestionowana przez żadną ze stron, toteż

Sąd Rejonowy uznał je za pełnowartościowy materiał dowodowy.

Sąd Rejonowy zważył, że powództwo co do zasady zasługiwało na uwzględnienie. Zdaniem Sądu I instancji z analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, iż miejscem pracy powoda była siedziba pracodawcy, a także konkretnie wskazany obszar geograficzny, czy ściślej administracyjny – województwo (...), określony

w umowie o pracę z dnia 30 grudnia 2010 r. W ocenie Sądu Rejonowego specyfika pracy

w branży budowlanej uzasadnia określenie miejsca pracy na wskazanym przez pracodawcę obszarze – tj. obszarze,

na którym realizuje inwestycje budowlane. Zdaniem Sądu I instancji tak określony obszar w umowie o pracę łączącej strony nie budził wątpliwości pracownika,

że wykonywanie pracy poza tym obszarem należy traktować jako podróż służbową.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż powód jako pracownik budowlany liczył się z faktem, że jego praca ma charakter w zasadzie mobilny, czego też nie kwestionował. Za znamienne

w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy uznał fakt, iż powodowi aneksem do umowy o pracę

z dnia 1 kwietnia 2011 r. zmieniono miejsce wykonywania pracy na obszar województwa (...), gdzie wcześniej

powód miał określone miejsce pracy jako teren inwestycji prowadzonych przez firmę na obszarze kraju. To w interesie pracodawcy leży takie określenie miejsca wykonywania pracy, które odpowiada specyfice prowadzonego

przedsiębiorstwa

i ustalonej w nim organizacji pracy. Zdaniem Sądu I instancji, pracodawca decydując się na zawężenie obszaru świadczenia pracy przez pracownika powinien liczyć się z następstwami takiego działania w przypadku, gdy zachodzi konieczność wykonywania pracy poza miejscem określonym dla jej świadczenia. W odniesieniu do kwestii ustalania należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową pracowników służbowych, Sąd Rejonowy wskazał, iż powód z pewnością nie miał określonego stałego miejsca pracy. Punktem odniesienia dla ustalenia, czy powód wykonywał pracę w czasie podróży służbowej było określenie obszaru wykonywania przez niego pracy, a mianowicie, na terenie których budów i na jakim obszarze świadczył pracę. W ocenie Sądu Rejonowego nie zasługiwała na uwzględnienie argumentacja pozwanej, iż czas realizacji inwestycji uzasadniał niezakwalifikowanie pracy powoda na terenie województwa (...)

do podróży służbowej. Pozwana podnosiła, iż okres wykonywania prac budowlanych w D. wyniósł osiem miesięcy oraz, że nie była to budowa incydentalna i dlatego wykonywania tam pracy nie można uznać za podróż służbową. Strona pozwana zdecydowała się na niewypłacanie diet oraz kosztów podróży służbowej bowiem przyjęła, iż ówczesnym miejscem pracy powoda był teren przedmiotowej budowy. Zdaniem Sądu Rejonowego takie określenie miejsca pracy nie ma podstawy w obowiązujących przepisach prawa, a dłuższy okres wykonywania przez pracownika pracy w tym samym miejscu nie powoduje automatycznie zmiany jego miejsca pracy. Pozwana jako przedsiębiorca budowlany znający specyfikę branży przystępując do rozpoczęcia inwestycji jest w stanie określić ile czasu zajmie jej realizacja. Faktem rozstrzygającym o tym, że powód w okresie realizacji inwestycji znajdował się w podróży służbowej było skierowanie go do pracy poza obszarem wskazanym w umowie o pracę. Czas, w którym powód świadczył pracę w D. należało uznać za podróż służbową, albowiem powód wykonywał zlecenia poza obszarem wskazanym w umowie o pracę, poza siedzibą pracodawcy i na jego polecenie. Regulamin wynagradzania obowiązujący u pozwanej nie reguluje kwestii wypłacania pracownikom należności z tytułu podróży służbowej. W takim wypadku zastosowanie znajduje art. 77⁵ § 5 k.p., zgodnie z którym gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2. W ocenie Sądu Rejonowego przesłankę wyłączającą przyznanie diety, na podstawie § 7 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej jest przebywanie w miejscowości, która już jest stałym bądź czasowym miejscem pobytu pracownika, a nie odniesienie do miejscowości, która dopiero staje się miejscem czasowego pobytu w związku z rozpoczęciem w niej przebywania z powodu odbywania podróży służbowej. Fakt rozpoczęcia czasowego pobytu w miejscowości będącej celem podróży służbowej nie powinien przesądzać o utracie prawa do diet. Zdaniem Sądu I instancji w niniejszej sprawie nie bez znaczenia pozostaje ustalenie ośrodka stosunków życiowych powoda, a w szczególności, czy pracownik przebywając poza tym ośrodkiem ponosi większe koszty utrzymania. Sąd Rejonowy zważył, iż D. nie można uznać za miejscowość czasowego pobytu powoda w rozumieniu § 7 ust. 3 pkt 1 ww. rozporządzenia, bowiem z niniejszej sprawy nie wynika, aby powód wyrażał jakikolwiek zamiar przebywania czy przebywał w tej miejscowości przed delegowaniem go do pracy na budowie. Swoją podróż powód koncentrował we wskazanej miejscowości dopiero z chwilą rozpoczęcia tam pracy. Dlatego nie można mówić, iż miejscowość ta w odniesieniu do powoda spełnia kryteria miejscowości stałego czy czasowego pobytu. Co innego wynikałoby w przypadku, gdyby powód tam zamieszkiwał lub wcześniej przebywał. Ponadto podkreślono, że uznanie delegacji pracownika do pracy w innej miejscowości może być przez czynności konkludentne zmianą miejsca jego pracy, skutkowałoby utratą cech podróży służbowej. Wobec powyższego pracownik zostałby pozbawiony prawa do wszelkich świadczeń z tytułu podróży służbowej,

z czym, w ocenie Sądu Rejonowego, nie sposób się zgodzić. W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Rejonowy ustalił, że powód w okresie od 24 czerwca 2013 r. do dnia 11 kwietnia 2014 r. świadczył pracę na terenie budowy w D., z wyłączeniem okresów, gdy przebywał na zwolnieniu lekarskim i urlopie wypoczynkowym. Pracodawca za okres świadczenia pracy zapewnił mu nocleg w domu jednorodzinnym. Powód ponosił koszty swojego wyżywienia i cotygodniowych dojazdów do miejsca zamieszkania. Przysługiwała mu zatem dieta za każdy dzień podróży służbowej w wysokości 30,00 złotych za dobę podróży (§ 7 ust. 1 ww. rozporządzenia) oraz zwrot kosztów dojazdu. Jeżeli podróż trwa dłużej niż dobę, za każdą dobę przysługuje dieta w pełnej wysokości, a za niepełną, ale rozpoczętą dobę: do 8 godzin - przysługuje 50% diety, a ponad 8 godzin - przysługuje dieta w pełnej wysokości (§ 7 ust. 2 pkt 2 ww. rozporządzenia). Sąd I instancji ustalił,

iż ww. okresie liczba dni roboczych, w których powód powinien świadczyć pracę, uwzględniając soboty i niedziele wynosiłaby 203 dni. Sąd Rejonowy uwzględnił również,

że powód przez 14 dni przebywał na urlopie wypoczynkowym i 40 dni na zwolnieniu lekarskim, natomiast 6 dni stanowiły dni wolne od pracy. Ponadto podkreślenia wymaga,

iż powód w toku postępowania nie kwestionował faktu przebywania na urlopie wypoczynkowym ani na zwolnieniu lekarskim w ustalonym przez Sąd I instancji okresie. Zatem w spornym okresie powód przepracował 143 dni, za które przysługuje mu dieta.

W konsekwencji kwota należnych powodowi diet wynosi 4290,00 złotych (143 x 30,00 złotych). Powód przebywał cotygodniową podróż do miejsca swojego zamieszkania – miejscowości Z. własnym samochodem osobowym marki S. (...),

tj. o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm³. Powód wyjeżdżał z D. w sobotę i wracał w poniedziałek rano. Pracodawca wiedział, iż powód dojeżdża do D.

z miejsca swojego zamieszkania swoim samochodem osobowym. Jednak uwzględniając okresy nieobecności powoda w pracy z uwagi na przebywanie na zwolnieniu lekarskim

i urlopie wypoczynkowym, należy wskazać, że powód nie świadczył pracy we wszystkich tygodniach w okresie od dnia 24 czerwca 2013 r. do dnia 11 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy ustalił, iż w spornym okresie powód wykonał w sumie 64 przejazdy na trasie Z.-D. i z powrotem, która w jedną stronę liczy 200 kilometrów, co oznacza, że łączny dystans podróży wyniósł 12800 kilometrów. Zatem całkowity koszt dojazdu powoda

w spornym okresie wyniósł 10698,24 złotych (12800 kilometrów x 0,8358 złotych). Ponadto na uwzględnienie nie zasługuje argumentacja pozwanej, iż żądania powoda diet i kosztów podróży służbowej jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa

oraz zasadami współzycia społecznego. Strony w umowie uzgodniły obszar województwa (...) jako miejsce wykonywania pracy, dlatego roszczenia powoda o zwrot kosztów podróży służbowej z powodu świadczenia pracy poza wskazanym obszarem

nie można uznać za sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa

oraz zasadami współzycia społecznego. Pracownik powinien mieć pewność co do warunków zatrudnienia, tym samym należy określić granicę obszaru, w którym praca ma być świadczona. Nie ma znaczenia, że powód wykonywał pracę w miejscowości oddalonej

o 10 kilometrów od granicy województwa (...). Dlatego też pracodawca kierując pracownika do pracy poza wskazanym w umowie obszarem, powinien liczyć się z tym,

iż pracownik będzie dochodził kosztów związanych ze świadczeniem pracy poza określonym w umowie miejscem pracy.

Na terminie rozprawy w dniu 12 kwietnia 2017 r. powód cofnął powództwo

w zakresie różnicy kwot 19740,00 złotych a kwotą 17098,32 złotych wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, tj. w zakresie kwoty 2641,68 złotych. W ocenie Sądu I instancji cofnięcie przez powoda wskazanych roszczeń nie narusza słusznego interesu pracownika, nie jest sprzeczne

z prawem, zasadami współzycia społecznego i nie zmierza do obejścia prawa. Wobec powyższego Sąd na podstawie art. 203 § 1 i 4 k.p.c. w zw. z art. 355 k.p.c. i art. 469 k.p.c.

w punkcie 2 wyroku umorzył postępowanie w zakresie ww. roszczeń powoda.

Zgodnie z art. 477² § 1 k.p.c., zasądzając należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy, sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nieprzekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika. Wobec powyższego, Sąd I instancji wyrokowi w punkcie 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 5318,24 złotych, tj. średniej arytmetycznej kwot podanych w zaświadczeniu o zarobkach powoda.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z ogólną regułą odpowiedzialności za wynik sprawy, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd I instancji zasądził od pozwanej na rzecz powoda łączną kwotę 4050,00 złotych obejmującą koszty zastępstwa procesowego. Sąd Rejonowy ustalił ww. kwotę w oparciu o § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 – 2.700,00 złotych oraz w oparciu o § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 – 1350,00 złotych tytułem kosztów za instancję odwoławczą na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Sąd przy ustalaniu wysokości kosztów zastępstwa procesowego nie uwzględnił spisu kosztów przedstawionego przez pełnomocnika powoda, uznając, iż nie odzwierciedla on w sposób rzeczywisty wydatków poniesionych przez pełnomocnika w postaci kosztów przejazdu.

W niniejszej sprawie powód nie miał obowiązku uiszczenia opłaty sądowej od pozwu, ustalonej zgodnie z art. 13 ust. 1 ww. ustawy (5% z 14988,24 złotych), dlatego Sąd Rejonowy obciążył stronę pozwaną kwotą 749,00 złotych tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy ustawy.

Wydatki w niniejszej sprawie obejmowały również utracony zarobek świadka A. S. w kwocie 82,31 złotych, dlatego Sąd I instancji w punkcie 6 wyroku zasądził od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa ww. kwotę tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa (k. 331-345 a. s.).

Pozwana w dniu 18 sierpnia 2017 r. wywiódła apelację zaskarżając wyrok Sądu I instancji w zakresie punktów 1, 4, 5, 6 i 7 oraz zarzucając mu naruszenie:

- art. 77⁵ § 1 i 2 k.p. w związku z § 7 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że D. nie stanowiło miejsca pobytu czasowego pracownika, a w konsekwencji, że powodowi przysługiwała dieta z tytułu podróży służbowej, pomimo że powód zamieszkiwał w tym okresie w D.

w udostępnionym mu nieodpłatnie przez pozwaną domu;

- art. 77⁵ § 1 k.p. poprzez uznanie, że świadczenie przez powoda pracy w D. miało charakter podróży służbowej, podczas gdy powód pracował w tym miejscu około

10 miesięcy, a samo zadanie zaplanowane było na dłużej, a więc wykonywanie pracy

w D. nie miało charakteru incydentalnego, co oznacza, że zadanie nie powinno zostać uznane za podróż służbową i powodowi nie przysługuje roszczenie o zapłatę diety

z tego tytułu;

- art. 60 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez uznanie przez Sąd, że niedopuszczalna jest zmiana miejsca pracy pracownika w sposób konkludentny;

- art. 8 k.p. poprzez uznanie, że dochodzenie przez powoda diet i kosztów podróży służbowej nie jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa oraz zasadami współżycia społecznego, w sytuacji gdy powód wykonywał pracę zaledwie 10 kilometrów

od granic obszaru określonego w umowie jako miejsce wykonywania pracy;

- art. 100 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie pozwanej w całości kosztami procesu, w sytuacji gdy powód przegrał proces w około ¼ części.

W związku z tym apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zakresie punktu 1 wyroku oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Na wypadek uznania, że zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej (k. 357-362 a. s.).

Sąd zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy na wstępie ustalił, że zarzuty apelacyjne w odniesieniu do merytorycznego rozstrzygnięcia Sądu I instancji dotyczyły naruszenia tylko i wyłącznie prawa materialnego.

Zgodnie z art. 77⁵ § 1 i 2 k.p., pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. Minister właściwy do spraw pracy określi, w drodze rozporządzenia, wysokość oraz warunki ustalania należności przysługujących pracownikowi, zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Rozporządzenie powinno w szczególności określać wysokość diet, z uwzględnieniem czasu trwania podróży, a w przypadku podróży poza granicami kraju - walutę, w jakiej będzie ustalana dieta i limit na nocleg w poszczególnych państwach, a także warunki zwrotu kosztów przejazdów, noclegów i innych wydatków.

Na podstawie § 7 ust. 3 pkt 1 rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. z 2013 r., poz. 167), zwanego dalej „rozporządzeniem”, dieta nie przysługuje za czas delegowania do miejscowości pobytu stałego lub czasowego pracownika oraz w przypadkach, o których mowa w § 10.

Jak stanowi art. 60 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej (oświadczenie woli).

W myśl art. 300 k.p., w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy.

W świetle art. 8 k.p., nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Apelująca w treści środka zaskarżenia wskazywała, że niewłaściwie uznano, iż D. nie stanowiło miejsca pobytu czasowego powoda, a świadczenie przez niego pracy w tym miejscu przez 10 miesięcy miało charakter podróży służbowej. Zgodnie z poglądami wyrażonymi przez orzecznictwo, „podróż służbowa charakteryzuje się tym, że jest odbywana poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy, na polecenie pracodawcy, w celu wykonania określonego przez pracodawcę zadania. Wszystkie te cechy muszą wystąpić

łącznie.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2008 r., sygn. akt I PK 208/07) Sąd II instancji zważył, że opisane przesłanki w orzeczeniu Sądu Najwyższego zostały spełnione. W pierwszej kolejności należy wskazać, że aneksem nr (...) do umowy o pracę z dnia 1 kwietnia 2011 r. zmieniono miejsce pracy powoda na dział budowy – siedzibę firmy przy ul. (...) w W. oraz tereny inwestycji prowadzonych przez firmę na obszarze województwa (...). Powód w pierwotnej umowie o pracę miał zapisane, że miejscem jego pracy był dział budowy

– siedziba firmy oraz tereny inwestycji prowadzonych przez firmę na obszarze kraju. Zatem aneksem nr (...) zawężono powodowi miejsce wykonywania pracy do województwa (...). Należy wskazać, że powód telefonicznie został skierowany do pracy

w D. – województwo (...) – na polecenie swojego pracodawcy. Zatem Sąd Okręgowy przyjął, że ewentualna odmowa powoda wykonania zleconej mu pracy mogłaby wiązać się z ryzykiem utraty pracy, przez co nie sposób przyjąć, że doszło

do dorozumianej zmiany warunków pracy. „Podjęcie się przez pracownika podróży w celu wykonania określonej pracy na podstawie porozumienia zawartego z pracodawcą nie jest podróżą służbową w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p., chyba że pracownik w ramach podjętej podróży wykonuje na polecenie pracodawcy zadania służbowe. W takim przypadku podróż służbowa obejmuje okres od rozpoczęcia do zakończenia wykonania tego zadania, o ile nic nie wynika z zawartego przez strony porozumienia.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia

4 marca 2009 r., sygn. akt II PK 210/08) Opisywana sytuacja również zaistniała w niniejszej sprawie, gdyż powód w ramach oddelegowania do pracy w innym województwie, aniżeli

w (...), miał za zadanie wykonywać obowiązki służbowe, które wynikały z zawartej umowy o pracę. „Podróżą służbową jest wykonywanie zadania określonego przez pracodawcę poza miejscowością, w której znajduje się stałe miejsce pracy pracownika,

w terminie i miejscu określonych w poleceniu wyjazdu służbowego. Wykładnię, że dla definicji podróży służbowej istotne jest wykonywanie zadania poza miejscowością, w której znajduje się stałe miejsce pracy pracownika (a nie tylko poza siedzibą pracodawcy) potwierdza nowelizacja Kodeksu pracy dokonana ustawą z dnia 22 grudnia 2000 r. o zmianie niektórych upoważnień ustawowych do wydawania aktów normatywnych oraz o zmianie niektórych ustaw.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2001 r., sygn. akt I PKN 424/00) Siedziba pracodawcy mieściła się w W., a obszar objęty wykonywaniem pracy przez powoda należał do województwa (...). W tym aspekcie rozważania pozwanego, jakoby D. było umiejscowione zaledwie 10 kilometrów od granicy

z województwem (...) są bez znaczenia, gdyż przy analizowaniu postanowień umownych i obowiązujących przepisów prawa nie należy stosować wykładni rozszerzającej. Potwierdzeniem zasadności podjętego rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji jest również uchwała Sądu Najwyższego, zgodnie z którą „punktowe (adresowe) miejsce pracy właściwe jest dla tych pracowników, którzy wykonują pracę ze swej natury związaną ze stałym miejscem (na przykład robotnicy fabryczni lub pracownicy biurowi). Jeżeli miejscem tym będzie siedziba pracodawcy, to pracownik będzie w podróży służbowej wówczas, gdy

na polecenie pracodawcy krótkotrwale wykona pracę poza tą siedzibą. Drugim

z dopuszczalnych sposobów określenia miejsca wykonywania pracy w umowie o pracę jest wskazanie pewnego obszaru geograficznego. Takie obszarowe oznaczenie miejsca wykonywania pracy będzie właściwe w odniesieniu do prac, które ze swej natury wymagają ciągłego przemieszczania się, czyli u pracowników mobilnych. Obszar ten musi być tak określony, aby odpowiadał rzeczywistemu terenowi, na którym pracownik przemieszcza się w ramach umówionej pracy. Obszar ten jest nie tylko miejscem pracy pracownika

w rozumieniu art. 29 § 1 pkt 2 k.p, ale zarazem stałym miejscem w rozumieniu

art. 77⁵ § 1 k.p. Pracownik mobilny będzie więc odbywał podróż służbową tylko wówczas, gdy otrzyma od pracodawcy polecenie wykonania zadania poza tym obszarem, a zmiana miejsca wykonywania pracy będzie miała charakter krótkotrwały (incydentalny).” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 r., sygn. akt II PZP 3/11) Zdaniem Sądu Okręgowego nie należało traktować, że D. stanowiło miejsce pobytu czasowego powoda. Należy wskazać, że pracodawca z własnej inicjatywy zapewnił powodowi miejsce, w którym mógł mieszkać podczas wykonywania obowiązków pracowniczych, aby nie musiał codziennie wracać do domu, narażając zapewne na większe koszty (...) Sp. z o.o.

Sąd Okręgowy zważył, że powód zarówno w każdy wolny weekend, jak również w trakcie zwolnień lekarskich, przebywał w miejscu swojego miejsca zamieszkania, razem ze swoją rodziną. Zatem w ocenie Sądu II instancji uznanie, iż w D. stanowiło miejsce pobytu czasowego powoda było nadinterpretacją przepisów prawa.

Apelująca również błędnie przyjmowała, że Sąd I instancji rzekomo błędnie uznał, iż niedopuszczalna jest zmiana miejsca pracy pracownika w sposób konkludentny. Skarżąca zasadnie przyjął, co zresztą nie było sporne w niniejszej sprawie, że powód co do zasady wyraził zgodę na wykonywanie pracy w D.. Skoro wykonywał tam obowiązki pracownicze przez okres 10 miesięcy, to logicznym jest uznanie, że nie sprzeciwił się poleceniu pracodawcy. Jednak brak sprzeciwu powoda nie można łączyć z dorozumianą zmianą miejsca wykonywania pracy zgodnie z umową o pracę, co zresztą nie było w gestii jego pracodawcy. Sąd Okręgowy zważył, że gdyby (...)

Sp. z o.o. chciała doprowadzić w istocie do zmiany postanowień umownych z powodem, to ponownie zawarłaby aneks do umowy o pracę i powróciła do rozwiązania zaczerpniętego z pierwotnej umowy o pracę, w której miejscem wykonywania poleconych czynności była cała Polska. Tymczasem z toku postępowania sądowego nie wynika, aby intencją pozwanej była jakakolwiek zmiana postanowień umownych, a wskazywania na dorozumiane wyrażenie zgody na zmianę miejsca świadczenia pracy przez powoda jest linią obrony, która została zainicjowana dopiero podczas procesu sądowego.

Skarżąca wskazywał również na naruszenie przepisów w związku z tym, że dochodzone roszczenie przez powoda jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa oraz zasadami współzycia społecznego. W ocenie Sądu Okręgowego pozwana nie uzasadniła należycie, aby działanie powoda było nieuzasadnione

i naruszałoby przepis art. 8 k.p. (...) Sp. z o.o. wskazywała jedynie, że D. było oddalone od granicy województwa (...) jedynie o 10 kilometrów. Dlatego też pozwana stwierdziła, że dla powoda wykonywanie obowiązków w niektórych miejscowościach zaliczających się do województwa (...) wymagało przejechania dłuższej trasy aniżeli do województwa (...). Jednakże zdaniem Sądu

II instancji zapisy umowy o pracę zostały skonstruowane w ten sposób, że powód skorzystał z prawa do dochodzenia przedmiotowych roszczeń. Powód miał za zadanie wykonywać pracę na terenie województwa (...), na co przystały obie strony stosunku pracy.

Bez znaczenia pozostaje fakt, czy miejscowość w innym województwie była zbliżona do województwa (...) o 10 czy o 100 kilometrów. Pracodawca, aby nie narażać się na koszty, mógł zawrzeć w umowie zapis dotyczący wykonywania czynności w obrębie określonej liczby kilometrów od siedziby firmy. Jednak przy zapisach obowiązującej strony umowy o pracę, działanie powoda nie spowodowało pogwałcenia obowiązujących przepisów prawa.

Pozwana również zarzuciła wyrokowi Sądu I instancji naruszenie art. 100 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie podczas dokonywania rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Zgodnie z art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Niewątpliwie Sąd Rejonowy skorzystał z drugiego zdania

ww. artykułu przyjmując, że powód nieznacznie przegrał proces. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Apelacyjnego, „stosunkowe rozdzielone kosztów nie wymaga drobiazgowego procentowego rozliczenia gdyż przepis art. 100 k.p.c. pozostawia to do uznania sądu

w sytuacji gdy powodowie co do zasady wygrali sprawę.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 listopada 2015 r., sygn. akt I ACa 1106/15) Roszczenie powoda w niniejszej sprawie okazało się być co do zasady prawidłowe, co też przełożyło się na wygranie przez niego sprawy. Umorzenie postępowania co do części kwoty spowodowane było cofnięciem powództwa na skutek ustaleń Sądu II instancji. Zatem Sąd Rejonowy trafnie ocenił, że okoliczności sprawy dały podstawę do nałożenia na stronę pozwaną całości kosztów postępowania.

W związku z tym apelacja pozwanej podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. Zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1350,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą na podstawie § 2 ust.5 w związku z § 9 ust. 1 pkt 2 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

SSO Anna Kozłowska-Czabańska SSO Zbigniew Szczuka SSO Dorota Michalska

Zarządzenie: (...)

(...)